

Sygn. akt I CZ 67/16

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa L. B.

przeciwko K. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 listopada 2016 r.,

zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 7 czerwca 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia orzeczeniu kończącym
sprawę rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4.V.2015 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo L. B. wytoczone przeciwko K. T. o zapłatę kwoty 1 000 zł.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że funkcjonariusz publiczny, sprawujący stanowisko m.in. w wymiarze sprawiedliwości, nie odpowiada cywilnie wobec stron - uczestników postępowania cywilnego za skutki orzeczenia wydanego przez taki organ. Odpowiedzialność taka obciąża Skarb Państwa przy wystąpieniu wszystkich przesłanek takiej odpowiedzialności odszkodowawczej. Osoba sprawująca funkcję sędziego może odpowiadać jedynie za własne czyny niedozwolone popełnione poza wykonywaniem funkcji sędziego.

Rozstrzygnięcie Sądu obejmowało jedynie kwotę 1000 zł, ustne roszczenie żądania o sumę 499 000 zł okazało się bowiem nieskuteczne z racji niezachowania odpowiednich przepisów k.p.c., tj. art. 187 k.p.c. i 193 k.p.c.

Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacją powoda. Rozpoznając apelację, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu pozwanej, zgłoszonym na podstawie art. 394¹ § 1 k.p.c., podniesiono zarzuty naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., 386 § 4 k.c., art. 386 § 2 w zw. z art. 214 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c., w zw. z art. 207 § 3 k.p.c., a także art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 232, art. 6 k.c. i art. 415 k.c. i art. 417 k.c. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku.

Z treści uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie wynika wyraźnie to, jaka była podstawa uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mimo że ostatecznie wskazany został art. 386 § 4 k.p.c. Na pewno nie chodziło o niedochowanie wymagania przeprowadzenia postępowania dowodowego w pełnym zakresie. Ponadto oddalając powództwo strony powodowej, Sąd Rejonowy na pewno rozpoznał istotę sprawy, skoro wypowiedział się co do zasadności powództwa i przyjął w tym zakresie brak legitymacji biernej. To samo potwierdził także Sąd drugiej instancji (s. 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji stanowiło rezultat przyjęcia, iż powód został pozbawiony

możliwości skorzystania z prawa do sądu w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP, a tym samym jak można sądzić - możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Taki stan rzeczy Sąd Okręgowy dostrzegł w tym, że na rozprawie w dniu 4 maja 2015 r. doręczono powodowi obszerną odpowiedź na pozew, która została miesiąc wcześniej dołączona do akt sprawy. Jednocześnie Sąd ten oddalił wniosek powoda o odroczenie terminu rozprawy i uniemożliwił mu ustosunkowanie się do stanowiska zawartego w odpowiedzi na pozew. Tymczasem powód nie korzystał w toku postępowania z usług profesjonalnego pełnomocnika.

Nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego o pozbawieniu powoda prawa do Sądu w niniejszym postępowaniu. Roszczenie powoda było badane przez Sądy obu instancji, mimo że Sąd Okręgowy stwierdził rzekomą „niedopuszczalność” tego roszczenia. Naruszenie odpowiednich przepisów procesowych nie zawsze może prowadzić do pozbawienia określonych uprawnień procesowych, w tym - możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Zbyt bowiem kategoryczne i daleko idące jest założenie Sądu, że istnieje naruszenie prawa powoda do skorzystania z ochrony sądowej „bez względu na to, czy dochodzone przez niego roszczenie jest zasadne, czy też z mocy prawa powinno ulec oddaleniu”. Nie sposób bowiem wymagać od sądu meriti konieczności odroczenia rozprawy w celu zapoznania się przez powoda z odpowiedzią na pozew (jak w rozpoznawanej sprawie), gdy w świetle twierdzeń wskazywanych przez powoda w pozwie i w toku postępowania rozpoznawczego stało się wiadome i oczywiste, że powództwo jest bezzasadne. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że powód będzie miał możliwość prezentowania swojego stanowiska w postępowaniu apelacyjnym, skoro podnosił w apelacji także zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok (art. 394³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c.).

jw., db.

kc